

A gdyby tak opodatkować najbogatszych miliarderów świata?

20 sierpnia 2024

Hiszpański rząd wprowadził tymczasowy solidarnościowy podatek majątkowy pod koniec 2022 r. Był on pobierany w 2023 i 2024 r. od majątku netto przekraczającego 3 mln euro.

Specjaliści z Tax Justice Network przekonują, że to najlepszy moment na opodatkowanie najbogatszych. Pomimo ostrzeżeń, że po wprowadzeniu podatku bogacze mogą przenieść się do innych krajów, gdzie takich danin nie ma, Tax Justice Network twierdzi, że poprzednie reformy w niektórych krajach nie doprowadziły do takich przenosin.

Jak informuje „Business Insider”, rządy poszukują dodatkowych pieniędzy. A co, gdyby zwiększyć opodatkowanie, ale tylko najbogatszych? Organizacja Tax Justice Network twierdzi, że dzięki podatkowi od 0,5 proc. gospodarstw domowych z największym majątkiem, kopiującemu obecny hiszpański podatek, można zebrać miliardy dolarów.

„Gdyby stawka takiego podatku wyniosła od 1,7 do 3,5 proc., przyniosłby globalnie wpływy do budżetów w wysokości około 2,1 bln dol. Stwierdzono, że z Wielkiej Brytanii można by pozyskać nawet 31 mld dol. rocznie” – wskazuje brytyjski dziennik „The Guardian”.

Badanie zostało przeprowadzone w czasie, gdy grupa G20 bada plany wprowadzenia globalnego podatku minimalnego od 3 tys. miliarderów na świecie. Grupie tej przewodniczy brazylijski lidera lewicy Luiz Inácio Lula da Silva. Należą do niej przedstawiciele Francji, Niemiec, Hiszpanii i RPA, które popierają te propozycje. „Osiągnięcie jakiegokolwiek porozumienia zajmie jednak prawdopodobnie lata i może spotkać

się ze sprzeciwem w kilku krajach” – zaznacza „The Guardian”.

Źródło: NowyObywatel.pl